

PRZEGLĄD POMORSKI

DZIENNIK CHELMZYŃSKI

Organ urzędowych ogłoszeń pow. toruńskiego i m. Chełmży

Pismo demokratyczne i bezpartyjne poświęcone sprawom kulturalno - oświatowym i gospodarczym

PRENUMERATA:

wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt z dodatkiem tygodniowym „STRZECHA RODZINNA“ wynosi miesięcznie w ekspedycji 2,10 zł, z odnośzeniem w dom przez listonosza 2,46 zł, kwartalnie 7,38 zł. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie gazety.

Nakładem i drukiem „Drukarni Przemysłowej“ (Fr. Miemczyk) w Chełmży.

Redakcja czynna od godziny 11 — 12 i od 16 — 17-tej.

Redaktor odpowiedzialny: FRANCISZEK MIEMCZYK, Chełmża.



Telefon 72.

OGŁOSZENIA:

10 groszy za milim. 1 łamowy, szerokości 33 mm. Za reklamy na stronie tekstowej szerokości 82 m/m. 50 gr. na II-giej 75 gr. na I-ej 1,— zł.

Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. — Przy dochodzeniach sądowych i konkursach wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty.

Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsca administracja nie odpowiada, Konta bankowe: Komunalna Kasa Oszczędności w Chełmży — Bank Ludowy Chełmża — Miejsce płatności — Chełmża. —

Redakcja Administracja i Ekspedycja: Chełmża, przy Rynku Bednarskim nr. 1., narożnik ul. Hallera

Nr. 167.

Chełmża, środa, dnia 24-go lipca 1929 r.

Rok II.

Współpraca domu ze szkołą.

Koordynacja, harmonijne współdziałanie domu i szkoły, dwu środowisk których wpływy najsilniej działają na kształtowanie się psychiki młodego pokolenia, jest pierwszym warunkiem pedagogicznym, jedyną gwarancją owocności wychowawczych wysiłków stron obu.

By spełnić w całej rozciągłości zadanie tak doniosłej wagi, koordynacja ta winna obejmować zarówno sferę duchową jak i materialną potrzeb młodzieży. Zrealizowanie postulatów pierwszego ważniejszego i istotniejszego jest równocześnie o wiele trudniejsze do przeprowadzenia. Nie najwięcej bowiem lekarzy — jak twierdzi Stanczyk — znajduje się w społeczeństwie a — pedagogów. Gdy potrzeby materialne sumiennie skonstatowane, stają się oczywiste dla wszystkich i nie wymagają żadnych dyskusji chyba nad zdobyciem środków mających zaspokoić te w sferze wychowawczej rozsądek i krótkowzroczna słabość w wiecznym są z sobą konflikcie w rodzicielskim sercu.

Salta poświęcona współpracy domu ze szkołą na P. W. K. (Pałac Rządowy II p.) daje nam obraz działania, t. zw. kół opieki rodziców, istniejących już niemal przy wszystkich szkołach, działania w zakresie pomocy przedewszystkiem materialnej. Jeśli nie przejdziemy przez salę pobieżnie rzuciwszy okiem na ekspozycję, lecz cyfry wykresy objaśnienia, ożywimy, uzmystowimy sobie w dziesiątkach tysięcy faktów dziejących się na obszarze całej Rzeczypospolitej, to zrozumiemy ogrom pracy jaki spełniają Koła Opieki. Zwłaszcza trzeba wziąć pod uwagę skromne fundusze jakimi rozporządza każda z tych organizacji, pochodzące z drobnej składki członków, i nielicznych zresztą imprez (koncerty, przedstawienia) i t. p.

Koła Opieki zorganizowały dla dzieci drugie ciepłe śniadania za cenę tak niską, że nawet niezamożni rodzice mogą je opłacić, dla najuboższych zaś śniadania są wydawane bezpłatnie. Nietylko teoria, lecz i statystyka lekarska wskazuje wyraźnie na doniosłość tego faktu w okresie rozwijania się dzieci. Wprowadzenie kąpieli też jest zasługą poszczególnych kół, nad jej zaś znaczeniem rozwozić się chyba nie trzeba.

Wielez setek tysięcy młodzieży może rok rocznie spędzić wakacje nad morzem, w górach czy na wsi, za minimalną opłatą 2 — 3 zł. dziennie, od której znów najubożsi są zwolnieni. Obok tych wypoczynkowych kolonji istnieją i ściśle lecznicze (w Rabce), do których wysyła się dzieci zagrożone gruźlicą. Znam wypadek gdzie uratowano dziewczynkę przy zaawansowanej już chorobie, dzięki specjalnej kosztownej kuracji, na którą nigdyby się nie mogli zdobyć skromnie uposażeni rodzice. Za wiele dzieci koła opieki pokrywają w całości lub w części wpis, dostarczają ubrania i podręczników. Obarczonym pracą nauczycielom spieszą z pomocą w organizowaniu wycieczek, specjalnych przedstawień dla młodzieży i t. d. Koła opieki zbierają fundusze na wystawienie własnych gmachów szkolnych, kupno pomocy naukowych, urządzenie boisk, sal gimnastycznych i t. d.

Konflikt sowiecko-chiński.

Pierwsze wieści w placu boju.

Oddziały sowieckie sforsowały rzekę Sungari.

Berlin, 21. 7. — Włochy nadchodzą alarmujące wiadomości o konfliktach między wojskami sowieckimi a chińskimi na granicy Mandżurji oraz o klęsce oddziałów sowieckich. Wbrew urzędowemu zaprzeczeniu Rosji, Komdepesze stwierdzają porażkę i cofanie się oddziałów sowieckich pod naporem armji czerwonej. Wobec tego sowieckie obsadziły bez przeszkody stacje kolejowe na granicy Mandżurji i Mandżuli. W piątek oddziały sowieckie przeprawiły się pod osłoną nocy przez rzekę Sungari, otwierając atak na siły wojsk Chin. Odparte przez oddziały armji chińskiej wojska sowieckie ponowić miały atak w piątek po południu, przy czym samoloty sowieckie skutecznie bombardowały przez godzinę stanowiska chińskie. Równocześnie kawalerja sowiecka dokonała ataku oskrzydłającego, ostrzeliwując skrzydła armji chińskiej mitralażem. Atak ten spowodował miał znaczne straty w szeregach chińskich, które, po wykonaniu systematycznego ataku ofensywnego przez piechotę sowiecką, cofnąć się miały w popłochu. Pod wpływem wiadomości o klęsce wojsk chińskich nad rzeką Sungari, powstała w Charbinie niebywała panika. Mieszkańcy opuszczają masowo miasto.

Wojska sowieckie są wyposażone we wszystkie środki techniczne i rozporządzają silną eskadrą samolotów. W Charbinie, który podobno jest zupełnie ogołocony z wojsk, lada chwila spodziewają się tam wkroczenia wojsk sowieckich.

Pekin, 22. 7. Oddziały sowieckie zajmują w dalszym ciągu miejscowości Pogranicznaja i Mandżuli. Sowiecki konsul generalny w Charbinie i personel konsulatu zostali aresztowani.

Ofensywa dyplomatyczna Chin.

Chiny pragną pokoju

Szanghai, 21. 7. — W wywiadzie z przedstawicielem Reutersa chiński minister spraw zagranicznych Wang oświadczył, iż stanowisko rządu sowieckiego spowodowało powzięcie przez Chiny odpowiednich środków ostrożności. Minister nie traci jednak nadziei co do możliwości pokojowego załatwienia całego zatargu. W zakończeniu minister dodał, iż mniemanie, jakoby Chiny zmierzały do całkowitego pominięcia interesów rosyjskich na kolei wschodnio-chińskiej, jest całkowicie fałszywe.

Chińczycy oskarżają Moskwę

Berlin, 21. 7. — Biuro Wolffa donosi, iż rząd nankijski ogłosił komunikat, przypisujący wi-

Walki we wschodniej Mandżurji.

London, 21. 7. Według wiadomości z Nankinu, wojska sowieckie o godz. 8-ej w sobotę rano zaatakowały wojska chińskie wzdłuż rzeki Suihen na wschodniej granicy Mandżurji. Wojska chińskie zajęły stanowisko obronne. Oddziały wojsk sowieckich są zaopatrzone w gazy trujące i 32 polowe armaty.

Sprzeczne wieści.

London, 21. 7. Depesze otrzymane w Tokio z Mandżuli, wysłane w godzinach popołudniowych 19. bm. stwierdzają, iż wiadomości o zajęciu Mandżuli były nieścisłe. Depesza stwierdza, iż w mieście panuje panika zarówno wśród Rosjan jak i wśród chińczyków, którzy opuszczają miasto. Japończycy pozostają. Charbiński korespondent dziennika „Asahi“ dementuje poprzednie wiadomości o zajęciu Mandżuli i Pogranicznej.

„United Press“ donosi z Mukdena, że 5 dalszych brygad chińskiej piechoty otrzymało rozkaz udania się do Mandżuli.

Siły Mandżurji.

Moskwa, 21. 7. „Krasnaja Zwiezda“ podaje kilka szczegółów o liczebności armji mandżurskiej i jej stanie. Gazeta oblicza siły mandżurskie na 300.000 ludzi, 400 karabinów maszynowych, 450 miotaczy bomb, 400 armat i od 40 do 50 samolotów. Techniczne wyposażenie jak również wyszkolenie armji mają być słabe. Wojska te mogą jeszcze z pewnym powodzeniem prowadzić walkę defenzywną, natomiast nie nadają się do walki ofensywnej w szczególności z armją nowożytnie wyszkoloną i technicznie wyposażoną. Wojskami Mandżurskimi dowodzi Czang-Siu-Lan. Sztab, jak również główna baza wojskowa, znajdują się w Mukdenie.

nę za wywołanie kryzysu na Dalekim Wschodzie wyłącznie Rosji sowieckiej. Komunikat podkreśla, iż Sowiety naruszyły istotę paktu Kellogga i zmusiły rząd chiński do wydania zarządzeń obronnych. Zamknięcie granicy mandżurskiej wyrządza szkodę komunikacji międzynarodowej. Równocześnie ogłosiło ministerstwo spraw zagranicznych republiki chińskiej komunikat, oświadczający, że zarządzenia rządu sowieckiego, zamykające komunikację na kolei syberyjskiej, oznaczają faktyczne wypowiedzenie wojny całemu światu. Komunikat zapowiada opublikowanie w najbliższym czasie skonfiskowanych w konsulacie sowieckim w Charbinie materiałów propagandy komunistycznej w Chinach.

Kłęski żywiołowe w Turcji.

Angora, 21. 7. Trwające w okolicy Of Dagh ulewne spowodowały nowe obsunięcie się ziemi. W wyżej położonych miejscowościach spadł śnieg. Władze wydały zarządzenia celem rozmieszczenia około 10.000 ludzi, którzy utracili dach nad głową.

Naturalnie są koła lepiej i słabiej zorganizowane, obejmujące większy i mniejszy zakres agend, posiadające większe i skromniejsze fundusze, lecz właśnie dla tego, każdy członek tego koła winien zwrócić to stoisko, by zapoznać się z działalnością innych organizacji tego samego typu i dążyć, by jego działalność zrównała się z najlepiej rozwiniętymi i uposażonymi.

Manifest rządu chińskiego.

London, 21. 7. — Rząd nacjonalistyczny wydał długi manifest, stwierdzający, iż Sowiety od r. 1927 prowadziły usilną propagandę komunistyczną w celu podważenia rządu narodowego, który wobec tego był zmuszony do zastosowania środków obronnych.

Przygotowania wojenne Moskwy.**Sowiety zabiegają o neutralność Japonii.**

Wiedeń, 21. 7. Według doniesień z Tokio odbył naradę ambasador sowiecki z japońskim min. spr. zagr., podczas której jak słychać, prosił aby rząd japoński na wypadek wojny sowiecko-chińskiej zachował neutralność.

Wojownicze demonstracje w Sowietach

Berlin, 21. 7. — „Tel. Union” donosi z Moskwy, że związki zawodowe wydały odezwę, wzywającą proletarijat rosyjski do składania dobrowolnych datków na budowę eskadry samolotów wojennych, przeznaczonych dla ochrony pogranicza rosyjskiego na Dalekim Wschodzie. Eskadra ta pod hasłem: „Nasza odpowiedź Chinom” składać się ma z 70 samolotów typu wojennego, których budowa powierzona ma zostać fabrykom sowieckim oraz zagranicznym. Robotnicze związki zawodowe

Odezwa Czang Kai Szeka.

London, 21. 7. — Głównodowodzący armją narodową Czang-Kai-Szek wydał manifest do wojska, w którym nawołuje do wystąpienia przeciwko czerwonemu imperjalizmowi i do obrony suwerennych praw Chin. „Nie pragniemy, brzmi manifest, wojny z Rosją, ale musimy bronić swych praw przeciwko czerwonemu imperjalizmowi, gdyż w przeciwnym razie kraj nasz zginie”.

na Ukrainie złożyły 20 tys. rubli w zlocie na budowę pociągu pancernego.

W Moskwie grupa sowieckich pisarzy ogłosiła odezwę, wzywającą do składania ofiar na kupno czołgu pod nazwą „Sowiecka Literatura”, który ma być użyty na ewentualnym froncie chińskim.

Oświadczenie Kalinina

Ryga, 21. 7. — Z Moskwy donoszą, że przewodniczący Weik'a Kalinin wystąpił na zjeździe robotników w Moskwie z przemówieniem na temat zatargu sowiecko-chińskiego. Oświadczył on, że rząd chiński zamierza sprowokować Rosję sowiecką do zbrojnego wystąpienia. Ten zamiar jest, zdaniem Kalinina, niewątpliwie inspirowany przez zukulisowe wpływy. Rząd sowiecki będzie zachowywał ostrożność posuniętą do ostatnich granic. Jeżeli jednak Chiny uderzą w Rosję sowiecką, wówczas Sowiety odpowiedzą również uderzeniem.

Ocena sytuacji.**Jeszcze jest nadzieja utrzymania pokoju.**

Szanghaj, 21. 7. — Korespondent Havas'a donosi, iż wszelkie wskazówki pozwalają przewidywać pokojowe zakończenie chińsko-sowieckiego zatargu. Tenże korespondent wypowiada opinię, iż trudności finansowe oraz kłopoty wewnętrzne nie pozwalają zarówno Chinom jak Rosji na rozpoczęcie wojny. Wypadki obecne, zdaniem korespondenta, uważać należy za wzajemne usiłowanie zastraszenia.

Japonia — opiekunką cudzoziemców w Mandżurji.

Wiedeń, 21. 7. — „United Press” donosi, że konsulowie amerykański oraz angielski w Mukdenie postanowili zwrócić się do rządu japońskiego z prośbą o wzięcie pod swą opiekę wszystkich cudzoziemców, znajdujących się w Mandżurji, na wypadek wojny. W Charbinie panuje wielkie zde-

nerwowanie. Po miesiącu są patrole wojskowe, aresztujące obywateli sowieckich.

Mszczą się na Stalina?

Berlin, 21. 7. — Donoszą tu z Konstantynopola, że w wywiadzie dziennikarzami zagranicznymi oświadczył, bawiarz na emigracji w Turcji Trocki, że obecny konflikt na Dalekim Wschodzie jest stwierdzeniem pełnego bankructwa polityki Stalina w stosunku do Chin. Partja komunistyczna Rosji popełniła zasadniczy błąd, zrywając stosunki z Czang-Kai-Szekiem. Obowiązkiem komunistów rosyjskich było powstrzymać się od zrywania stosunków z Kuomintangiem i pracować w jednym szeregu z odłamem mieszczańskim narodowej partji chińskiej nad przygotowaniem rewolucji światowej. Rzeczą zrozumiałą jest — zdaniem Trockiego — iż rząd chiński wystąpić musiał ostro przeciwko interesom sowieckim w Chinach, skoro rosyjska partja komunistyczna wraz z trzecią międzynarodówką pod wpływem Stalina zerwała stosunki z Kuomintangiem.

Katastrofalne rozmiary powodzi w Małej Azji.

Z Konstantynopola donoszą: Powódzie w Małej Azji przybrały katastrofalne rozmiary.

Z powodu oberwania się chmur i osunięcia się ziemi w wielu miejscach fale zniszczyły na wybrzeżu wiele wsi.

Utonęło przeszło tysiąc ludzi.

Najbardziej srożyła się powódź w tureckiej prowincji Trapezuncie. Wielu mieszkańców chroni się w górach.

Awanturnicy z Opola przed sądem.

Katowice, 21. 7. Pisma niemieckie donoszą z Opola, że na skutek odwołania prokuratora odbędzie się w Opolu w dn. 9 sierpnia r. b. rozprawa apelacyjna przeciw 10 osobom oskarżonym o wywołanie zaburzeń w gmachu teatru w czasie przedstawienia opery „Halka”. Jak wiadomo 9 oskarżonych skazanych zostało na 2 tygodnie, jeden zaś na 17 dni więzienia.

Odwołanie wniosło 8 oskarżonych narodowych socjalistów. W tym samym dniu odbędzie się, na skutek odwołania prokuratora, rozprawa apelacyjna przeciw redaktorowi „Oberschlesische Tagesztg.” dr. Knaakowi, który na rozprawie sądowej został uwolniony od zarzutu podjudzania drukiem do nie-nawiści klasowej.

W procesie przeciw 8 narodowym socjalistom został podobno dopuszczony jako uboczny oskarżyciel związek polaków.

Z kraju.**Nieprawdziwe pogłoski o min. Kwiatkowskim.**

Wobec nieobecności w Warszawie ministra przemysłu i handlu inż. Eugenjusza Kwiatkowskiego, ministerstwo przemysłu i handlu stwierdza kategorycznie, że pogłoski, jakie ukazały się w sprawie, jakoby min. Kwiatkowski miał zostać dyrektorem koncernu Harrimana, są zupełnie bezpodstawne.

Rząd nie dopuści do zniżki cen żelaza.

Wobec pogłosek o podwyżce cen żelaza, ministerstwo przem. i handlu komunikuje, iż rząd w obecnej fazie nie zgodził się na podwyżkę cen żelaza. Wszelkie próby nawet ukrytych podwyżek cen żelaza przez hurtowników, będą zwalczane.

Zbiory.

Według uzyskanych danych z głównego urzędu statystycznego tegoroczne zbiory będą o wiele lepsze aniżeli w roku ub.

Obliczeń z poszczególnych województw dotychczas jeszcze brak.

Wzniesienie ustawy o kredycie dodatk. na powodzien

W piątek wpłynął do Sejmu projekt ustawy o dodatkowym kredycie na okres budżetowy od 1 kwietnia 1929 r. do 30 marca 1930 r., na akcję przeciwpowodziową w woj. stanisławowskim. Kredyt ten opiewa, jak wiadomo, na 150.000 zł.

Z Poznańskiego.

Bydgoszcz. (Pierwsza tego roku ofiara kąpielii w Brzozie). W ub. niedzielę po południu podczas upału kąpał się w jeziorze Jezuickim w Chmielnikach - Brzozie, 23-letni Marjan Orchowski z Bydgoszczy. Popłynął on na głębię i z nieświadomej przyczyny zaczął tonąć. Gdy już po raz trzeci dostał się pod wodę, wyruszyła łódź ratunkowa i wydobyła go w stanie nieprzytomnym. Przewieziony do szpitala miejskiego w Bydgoszczy, po godzinie zmarł. Jest to pierwsza tegoroczna ofiara jeziora Jezuickiego w Chmielnikach - Brzozie.

Poznań. (Nowa ofiara Warty).

W czasie kąpienia w Warcie pod Staroleką utonął 10-letni uczeń Leon Dortsch, zamieszkały w Starolece.

Juljusz de Gastyne.**Śmiertelny pocałunek**

(Przekład z francuskiego).

(Ciąg dalszy).

(51)

— Udałem się do władz. „Masz pan dowody? — pytano mnie. — Nie mam. — Więc cóż pan chcesz, abyśmy aresztowali notariusza, nie mając żadnych dowodów? Zwarjowałeś pan. — Hej garson! Nie macie lepszej musztardy? Ta dobra jest do moczenia nóg!

Notariusz wziął się teraz do kureczenia, lecz goście jego stracili jakoś apetyt i humor. Sprawa, o której opowiadał ich towarzyszy, zajęła ich bardzo ze względu na podobieństwo do ich własnej sprawy. I tu był starzec bogaty zakochany i testament sfalszowany i służący przekupiony, będący w spółce z mordercami!

Glista zapadł w zadumę. Dlaczego oni nie rozpoczęli interesu w ten sam sposób? Byłoby to daleko łatwiejsze i pewniejsze, niż zabijać młodych mężów i knuć długie intrygi. Ci, o których opowiadał prowincjonalista, byli bardzo praktyczni!

Nie ryzykowali nic... Czy tylko notariusz z Wersalu podjąłby się czegoś podobnego?

— No, no — odezwał się głośno — panie.. nie wiem, jak godność..

— Wszystko jedno!

— Ale to kanalje, ci notariusze!

— No, nie wszyscy! Są bardzo porządni.. Ale wszyscy są bardzo rzetelni i cnotliwi, gdy idzie o marne sumy. Wobec miliona cnota idzie w ką... Ręczę, że niema notariusza — mówię tu o prowincji, gdyż w Paryżu i tak się doskonale mają — któryby się nie podjął podobnego interesu. Przedewszystkiem, obłowi się porządnie, a następnie — nie nie ryzykuje!

— W każdym razie — zauważyła Pończoszka — to przecież zbrodnia!

— No, tak, ale notariusz da sobie radę..

— Nie mówię o notariuszu; ale dziewczyna, co sprzątnęła starego..

— Schowa się dobrze, a zresztą kto jej tam szukać będzie!

— Byłoby jednak lepiej, gdyby ze starym załatwił się służący! — zauważyła dziewczyna.

— Z pewnością nie chciał i miał rozum, gdyż przedewszystkiem podejrzenie padłoby na niego! Już to wszystko było obmyślane mądrze!

Glista znów zamyślił się głęboko, zaś przyjaciółka jego pobladała, zsznita prawie. Odgadywa-

ła, że narzuca jej rolę, która bynajmniej się jej nie podoba. Chodź do Moulin-Rouge, szukać łatwowiernych wielbicieli, pić po szynkowniach ze stałymi przyjacielami, to co innego. Ale popełnić samej zbrodni, dostać się w ręce policji, do sądu, do więzienia, może nawet... Tu przed oczami panny Wirginji Lombard stanęło ponure widmo gilotyny.

— Chora jesteś, panienko? — zapytał troskliwie notariusz.

— Nie... Ale jeść już nie mogę... Już się najadłam...

— Możeby teraz coś musującego?

— To i owszem... Przy winie zapomina się o głupich myślach...

— Szampana! — krzyknął notariusz.

Gospodarz nadbiegł z trzema butelkami od razu, korek wystrzelił z hukiem, mało znanym w tym zakładzie.

— Panie gospodarza i pan się z nami napijesz, dobrze?

Gospodarz przysiadł się do towarzystwa i humor się nieco poprawił. Obchodzone uroczyste powrót porządnego gościa, który przyjechał myślnie z Blois, aby się dostać w ręce Antka Glisty i Wirginji-Pończoszki.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z Pomorza.

Tuchola. Ujęcie napastników. Jak się dowiadujemy sprawcy napadu na robotnika Deja z Klonowa, któremu na drodze pomiędzy Bruchniewem a Klonowem skradli 180 zł. gotówki, o czym donosiliśmy, zostali na drugi dzień ujęci przez policję. Są to: Lisowski Czesław i Baran Sylwester, którzy przyznali się do popełnionego czynu. Zrabowaną gotówkę im odebrano i odstawiono do Sądu Grodzkiego w Świeciu.

Kowel. Odbyło się tu zebranie organizacyjne sympatyków Bezpartyjnego Bloku, na którym referat polityczny i organizacyjny wygłosił p. Zygmunt Pastuszyński, p. Stanisław Panek, inspektor szkolny, w dłuższym przemówieniu scharakteryzował przychylny nastrój społeczeństwa miejscowego dla prac Bloku. Dowodem tego nastroju było powołanie do życia przez zebranych komitetu organizacyjnego, któremu powierzono zorganizowanie w najbliższej przyszłości Rady Powiatowej.

Sarny. Onegdaj odbyło się tu zebranie wójtów i sołtysów powiatu Sarnieńskiego. Na zebranie przybyło około 200 wójtów i sołtysów. Po obradach uchwalono jednogłośnie rezolucję w której podkreślono konieczność wzmocnienia władzy Prezydenta Rzeczypospolitej i zmiany Konstytucji w duchu projektu Bezpartyjnego Bloku złożonego w Sejmie.

Tu es sacerdos secundum ordinem Melchisedech.

Radosna chwila wybiła w dniu wczorajszym dla naszej parafii. Byliśmy świadkami chwili uroczystej, chwili najradośniejszej w życiu kapłana, chwili gdy nowowyświęcony kapłan poraz pierwszy wszedł na stopnie ołtarza, by złożyć Bogu najświętszą ofiarę, by poraz pierwszy odprawił mszę św.

Bóg powołał do pracy nad ratowaniem dusz nieśmiertelnych naszego rodaka ks. Alojzego Poloma.

W dniu wczorajszym odbyła się w naszej prastarej katedrze, w dawniejszej rezydencji biskupów chełmińskich, która niejednokrotnie już była świadkiem wyświęcania nowych bojowników o wiarę Chrystusową, podniosła uroczystość prymicyjną.

Około godz. 9-ej nastąpiło uroczyste wprowadzenie prymicjanta do kościoła w asyście ks. prałata Szydzyka, ks. wik. Manthey'a, ks. wik. Żalowskiego, ks. prof. Sosnowskiego ks. misjonarza Bielaka oraz grona kleryków przy udziale bractw kościelnych i najbliższej rodziny.

Po przybyciu do kościoła zaintonowała asysta od ołtarza hymn do Ducha św. „Veni Creator“, po odśpiewaniu którego nowowyświęcony ks. Alojzy Polom w asyście ks. prałata Szydzyka (archidjaka ks. wik. Manthey'a (djakona) i ks. Żalowskiego (subdjakona) rozpoczął solenna mszę św.

Po „Credo“ ks. misjonarz Bielak ze Zgromadzenia ks. ks. Saletynów, z którego pochodzi także nasz solenizant, wygłosił uroczyste, podniosłe i treściwe kazanie na temat „Jako mię posłał Ojciec i Ja was posyłam“.

(Ze względu na obszerny format kazania podamy takowe w całości w dodatku niedzielnym — przyp. red.)

Po skończonej mszy św. odbyło się tradycyjne rozdawanie obrazków.

Na tem miejscu nie możemy zapomnieć o tow. śpiewu „Cecylja“, które przyczyniło się do pogłębienia powagi i nastroju uroczystości, a szczególne uznanie należy się w tym wypadku dzielnemu dyrygentowi p. rekt. Żelaznemu oraz p. Sielskiemu, który wykonał śpiew solo tuż przed podniesieniem.

Z okazji tej tak radosnej chwili, jaka wybiła dla ks. prymicjanta składa nasza redakcja i wydawnictwo najszczerze życzenia, aby z pełnym poświęceniem pracował nad powiększeniem Owczarni Chrystusowej na ziemi. Oby Bóg łaskawy, który powołał Cię ks. prymicjancie na wyżyną godności kapłana, użył Ci wszelkich łask potrzebnych do spełnienia tego tak godnego, ale zarazem nadzwyczaj odpowiedzialnego urzędu kapłana, oby obdarzył Cię zdrowiem i szczęściem w pracy prowadzenia dusz nieśmiertelnych do Boga w tem życiu, a w życiu przyszłym otworzył Ci bramy szczęśliwości wiecznej.

Wielki proces o nadużycia w magistracie grudziądzkim.

10 urzędników na ławie oskarżonych. — Zdefraudowali oni znaczne sumy i zniszczyli księgi kasowe. Rozprawa potrwa do 3-ch tygodni.

W poniedziałek dnia 22 bm. rozpoczął się przed Izłą Karną Sądu Okręgowego w Grudziądzu wielki proces. Na ławie oskarżonych zasiadło 10 urzędników magistrackich, oskarżonych o znaczne nadużycia w kasie miejskiej i zniszczenie ksiąg handlowych.

Defraudację tę uprawiano systematycznie od roku 1925, a może nawet i wcześniej. Ujawniono nadużycia dopiero w r. 1928. Śledztwo trwało tak długo, bowiem niesumienni urzędnicy starali zatrzeć za sobą ślady i zniszczyli około 100 kilo ksiąg kasowych.

Na ławie oskarżonych zasiadli: Antkowiak Bronisław, b. rendant głównej kasy miejskiej, lat 44; 2) Szczygeł Jan, b. rendant Miejskiej Kasy Podatkowej, lat 40; 3) Wojewoda Paweł, b. rendant M. K. O., lat 36; 4) Fularczyk Andrzej, urzędnik magistracki, lat 33; 5) Kieraj Sylwester, ksiązkowy, lat 32; 6) Armut Artur, b. kaster Gł. K. M., lat 46; 7) Grabowski Jan, b. urzędnik egzekucyjny, lat 45; 8) Rozmarynowski Stanisław, ksiązkowy, lat 33; 9) Kaźmierski Teofil, asystent mag., lat 43; 10) Lipowski Anastazy, decernent Wydz. Podatkowego, lat 63.

Wpadł w ręce sprawiedliwości.

Dowiadujemy się, że znany i budzący postrach w miejscowej i okolicznej publiczności sprawca morderstwa w Sławkowie Leon Makselon wpadł wczoraj w ręce policji. Znajdował on się w okolicy Biskupic i Pol. Państw. w Siemioniu ulitowa-

ła się widocznie nad biednym stanem Makselona gdyż zabrała go przed burzą pod dach. Zobaczymy co będzie się M. lepiej podobało, czy mieszkanie pod gołym niebem czy też za kratami.

KRONIKA

Chełmża, dnia 23 lipca 1929 roku.

Kalendarzyk.

Wtorek: Apolinar., Liborzusza
Środa: Kuneg., Franc. z Sol.

NOCNY DYŻUR LEKARSKI.

Dyżur niedzielny i tygodniowy dla członków Pow. Kasy Chorych pełni w tym tygodniu p. dr. Grossfuss.

DYŻUR NOCNY APTEK.

Dyżur nocny pełni Apteka „Pod Orłem“ p. Wolskiego.

— **Z targu.** Na dzisiejszym targu płacono za: masło 2,50—2,70 zł., jajka 2,40—2,60 zł., kartofle (stare) 4 zł., kartofle (świeże) 8—10 zł., wiśnie 1,20—1,50 zł., jagody 30—50 gr., agrest 30 gr., ser 60 gr., twarog 30 gr., szparagi 50 gr. Ceny na inne produkty nieco niższe. Ruch bardzo ożywiony.

— **Kronika policyjna.** W dniu dzisiejszym na targu skonfiskowały tuż władze policyjne wagę, która nie funkcjonowała normalnie, własność p. Senkowskiej z Kończewic.

— **Burza.** Po upalnym dniu wczorajszym, w którym temperatura sięgała 35 o st. C. nastąpiła nad naszą okolicą w godzinach wieczornych (godz. 18) silna burza, połączona z błyskawicami i piorunami, która trwała do późnej nocy. Jak nam donoszą, źródła wiarogodne piorun uderzył w zabudowania szkolne w Kielbasinie, skutkiem czego spłonęła stodoła i chlew. O dalszych szkodach dotychczas nie wiadomo.

— **Z karty żałobnej.** W dniu wczorajszym odbył się pogrzeb tragicznie zmarłego cieśli Ludwika Liczkowskiego który — jak już podawaliśmy, spadł z dachu stodoły w Batlewie na ziemię, skutkiem czego doznał tak wielkich obrażeń cielesnych że w drodze do Chełmży zmarł. Stroskanej rodzinie, której los nieszczęścia zadał tak wielki cios, składamy na tej drodze nasze najszczerze współczucia.

— **Na tropie szajki złodziejskiej.** Dnia 18. bm. podczas wykonywania patrolu przez posterunkowych z Chełmży pp. Czyżewskiego i Baldyga, zauważyli oni na szosie Chełmża—Grzywna trzech nieznanych osobników, którzy na wezwanie „stój!“ poczęli uciekać. Po trzykrotnym wezwaniu, które zostało bezskuteczne, Czyżewski oddał z rewolweru jeden strzał w górę, a gdy osobnicy nie stanęli, oddał drugi strzał do uciekających. Z drugiej strony stał p. post. Baldyga, którego opryskowie nie widzieli. Na jego hasło trzykrotnie „stój!“ poczęli uciekać w przeciwnym kierunku. W tym momencie p. Baldyga oddał strzał, na który jegomościowie schowali się w żyto. W dalszym pościgu przytrzymało dwóch osobników, ukrytych w żywie, którymi są Zieliński Jan i Traciński Zygfryd, obydwa z Chełmży, trzeci zaś Wiśniewski Aleksander z Chełmży zdołał zbiec.

— **Tydzień Podoficera Rezerwy, dzień I (21 VII).** Pierwsze ostre strzelanie dla członków tuż. Koła oraz dla członków

tow. P. W. trwało od godz. 12,30 do 19,40. Wynik strzelania dla członków Koła był następujący: I kol. Górny Bol. 44 p. II Kol. Cymbrowski 42 p. III Kol. Brzesicki 37 p.

Wynik strzelania dla towarzystw P. W. był następujący: I-p. radca Orłowski 46. II-p. Górny Bol. 44. III-p. Cymbrowski 42.

Pływanie podane w programie nie odbyło się, a to dlatego, iż członkowie tuż. Koła Podofic., będąc na terenie przy strzelnicy „Bractwa Kurkowego“, zauważyli po stronie Parku 3 Maja tonącego Jurkiewicza Jerzego, któremu 3 icedzie natychmiast pospieszili z pomocą, lecz po przybyciu na miejsce wypadku śp. J. już nie żył.

Po przybyciu na miejsce łodzi, stojących do dyspozycji Koła kol. Makowiecki i wielu innych panów szukało topielca daremnie, poczem zawezwano rybaka celem jaknajprędzszego wydobywania topielca. Ponieważ pomoc okazała się beznadziejną wracano łodziami do strzelnicy. Po niejakim czasie p. Lewandowski Leon członek Tow. Powst. i Wojaków odszukał miejsce położenia topielca. Natychmiast zawrócili członkowie Koła na miejsce wypadku zabierając równocześnie dobrego pływaka kol. M. Makowieckiego, który martwe zwłoki topielca wydobyl na powierzchnię.

Sprawozdanie powyższe polega na faktach i Zarząd Koła podaje je do wiadomości obywatelstwu.

Wszelkie niewłaściwe wieści, że śp. Jurkiewicz brał udział w pływaniu tuż. Koła, są zmyślone, gdyż pływanie miało się odbyć wyłącznie dla członków Koła z startem Łaznia Miejska.

Osoby, któreby zarzucały coś innego członkom tuż. Koła, a to dlatego tylko, że nieznają przebiegu wypadku zostaną pociągnięte do odpowiedzialności. Zarząd Koła Podoficerów Rezerwy.

Dalsze ofiary samorządów na okręt „Pomorze“.

W dalszym ciągu na okręt handlowy „Pomorze“ wpłacili:

Wydział Powiatowy Sępólno	zł.	100.-
Zebrałe składki w powiecie		
Wąbrzeźno	zł.	922.31
Zebrałe skł. w pow. Brodnica	„	537.45
„ „ „ Kartuzy	„	807.96
„ „ „ Tuchola	„	408.82
„ „ „ Starogard	„	484.90
Tow. Urzędników Miejskich w Toruniu	zł.	78.90

Baczność. W niedzielę, dnia 28-go bm. urządza Ochotnicza Straż Pożarna w Biskupicach swą zabawę latową, na którą zaprasza okoliczne obywatelstwo. Początek o godz. 5-tej po południu. Zarząd.

Tow. Gimn. „Sokół.“ Dziś we wtorek dnia 23 bm. o godz. 8-mej wiecz. odbędzie się w hotelu Pomorski zebranie miesięczne. O liczny udział drużyn uprasza Zarząd.

Ostrzeżenie.

Przed 5-ciu tygodniami opuściła dom męża bez powodów i bez mej wiedzy **żona moja Franciszka Sobieralska**. Ktoby ją przetrzymywał i zdarzyłby się jakiś wypadek, ja za takowy nie odpowiadam. Ktoby wiedział o jej pobycie, upraszam o wiadomość pod adresem:

Franciszek Sobieralski
Gronowo, pow. toruński.

Ogłoszenie.

W sprawie obwieszczeń w wczorajszym numerze o licytacji u mnie zajętych **siedem świń** przez Urząd Skarbowy, nie były one i nie są **moją własnością**, należą się p. Stanisławowi Jaugschowi w Toruniu.

Bronisław Jeszke
Chełmża.

PISTOLET

Straszak Nr. 6 niemieckiej roboty, naboje metalowe, kal. 6 mm. Huk ogromny, obrona od złodziei, mieszkań, furmanek, rowarów, samochodów etc. Wysyłamy bez pozwolenia. Cena z przesyłką 12 zł. Sętka naboju 5 zł. Futerał 2,50 zł. oliwa 1 złoty.

Otrzymało na wakacje i letnie wywczasu duży wybór karabinków wiatrowych i foberów. Jak również nadeszły pistolety Lolita, Savage'a, Webley'a, Smitha, Wessona, Browninga i inne.

Wyciąć i zachować
Składnica broni, amunicji i przyb. sport.
T. FALKOWSKI
WARSZAWA, ulica Emilji Plater nr. 20/801.

**Przemysł i handel**

zamało docenia znaczenie reklamy, skutkiem czego publiczność niema możliwości zaznajomienia się z danymi artykułami. Kupiec polski musi brać przykład z zachodu i jaknajwięcej reklamować a ogłoszenie nawet — — — najmniejsze w

„Przełądzie Pomorskim“

zapewnia interesantom

pożądany skutek!

Bydgoska Garbarnia i Białoskórnia

Bydgoszcz Jasna 17

Przyjmuje do garbowania na rindboksy-Bokskalf, ałowników, oraz garbuje wszelkie skóry z włosom.

Poszukuje się mieszkanie

2-pokojowe

z kuchnią. Czynnosc płacę za 1 rok zgóry.

Zgł. do Przeglądu Pomorskiego.

Srebro i złoto oraz monety

kupuje po najwyższej cenie dziennej

Golebiewski

Zakład zegarmistrzowski i złotniczy Rynek 14

Godła państwa

ustawą zatwierdzone
w cenie 15.— zł. sztuka
dla szkół i władz

poleca

Księgarnia Druk. Przem.

Franciszek Miemczyk

Tel. 72. **Chełmża**, Rynek bednarski.

Wzór oglądać można w oknie wystawowym.

Kandydatów na szoferów

przyjmuje każdego czasu na najdogodniejszych warunkach i przy najkrótszym czasie nauki

Szkola Szoferów
Grudziądz

Fr. Lipińskiego
Mickiewicza 19 tel. 494
i 94 naprzec. Gazowni.

1000 ce szoferów otrzymało posady po ukończeniu kursu na kierowców samochodowych.

**Nauki**

księgowości, korespondencji i stenografji udziela

G. Vorreau

rewizor ksiąg

Bydgoszcz

ul. Jagiellońska 14.

Krawcowa

potrzebna od zaraz.

Zielińska

Toruńska 34.

Stacja Autobusowa

RESTAURACJA GRUDZIĄDZ

Plac 23 Stycznia 19.
— Telefon 735. —

Obiady z **3 dań 1,20 zł.** gorące potrawy oraz napoje wszelkiego gatunku o każdej porze dnia.

Lokal obok przystanku tramwajowego 5 minut od dworca. Otwarty do 1 w nocy.

Kolacja à la carte już od 80 gr. pocz.

Właściciel: Józef Grzeszkowiak.

— Miejsce spotkania dla przyjezdnych —

Na sprzedaż

7 mórg żyta na pniu przy dworze chełmżyńskim. Kończewice, parcela nr. 27

Oferty przyjmuje **SAWICKI**

Toruń, Bydgoska 46

Pilki

w rozmaitych wielkościach i kolorach ma stałe na składzie.

Druk. Przemysł.

Posiadaczom

Radio - aparatów

podaję niniejszem do wiadomości, że ładuję i reperuję

AKUMULATORY

oraz dostarczam takowe po cenach fabrycznych

Filip Kowalski

Zakład ślusarski i elektr. techniczny ul. Szewska 51.

Reklama dźwignią handlu!

Czy skontrolowałeś już, czyś jest umieszczony w spisie wyborczym, jeżeli nie uczyn to zatem

dzisiaj, bo czas nagli.

Listy są wyłożone w Magistracie pokój 15 (Urząd Meldunkowy) codziennie od godziny 10 do 1-szej — ale zaledwie tylko do 30-go lipca!

Zamówienie.

Niniejszem zamawiam wychodzący w Chełmży 6 razy w tygodniu „Przełąd Pomorski“ na miesiące **sierpień i wrzesień** za 4,68 zł. wraz z opłatami pocztowymi. „Przełąd Pomorski“ proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko: _____

Miejscowość: _____ ulica i nr. _____

Kwit pocztowy

Zi _____

tytułem przedpłaty na „Przełąd Pomorski“ za **sierpień i wrzesień 1929 r.** odebrałem, co niniejszem potwierdzam.

_____, dnia _____ 1929 r.

Zamówienie.

Niniejszem zamawiam wychodzący w Chełmży 6 razy w tygodniu „Przełąd Pomorski“ na miesiąc **sierpień 1929 r.** za 2,84 zł. wraz z opłatami pocztowymi. „Przełąd Pomorski“ proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko: _____

Miejscowość: _____ ulica i nr. _____

Kwit pocztowy

Zi _____

tytułem przedpłaty na „Przełąd Pomorski“ na miesiąc **sierpień 1929 r.** odebrałem co niniejszem potwierdzam.

_____, dnia _____ 1929 r.